

60 lat wyścigów koni czystej krwi arabskiej

Roman Pankiewicz

Położenie Polski — brak naturalnych obronnych granic, potężni i zaborczy sąsiedzi, ogromne przestrzenie — wymagało bardzo szybkiej, łatwo przemieszczającej się konnicy. Po wielu doświadczeniach Polacy przekonali się, że najlepiej do tych celów nadaje się koń orientalny. W związku z tym hodowla tego typu koni rozwijała się, zwłaszcza na południowo-wschodnich kresach Polski, które były najbardziej zagrożone. Magnaci zakładali stadniny czystej krwi arabskiej, szlachta hodowała konie półkrewi arabskiej — do kawalerii. Czystej krwi arab był zbyt kosztowny i jeździli na nim tylko wyżsi oficerowie. Sprawdzone na wojnach ogiery szły następnie do stadnin na reproduktory, aby swą dzielność przekazywać potomstwu.



Głowa Orli (Pietuszok — Ofirka po Ofir) ur. 1962 w Janowie. Podobnie jak Sabellina. Orla miała bardzo dobrą karierę wyścigową (wygrała Derby Oaks i dwukrotnie Porównawczą) i zasłużyła się w hodowli (fot. Z. Raczkowska)

Ale przyszedł koniec XVIII wieku i Polska jako państwo przestała istnieć. Nie można jednak było zaprzestać chowu dobrych koni, które przecież będą potrzebne w Niepodległej Polsce, w powstanie której nikt nie wątpił. Trzeba było jednak w jakiś sposób sprawdzać dzielność hodowanych koni. Poszczególne stadniny radziły sobie w różny sposób, mniej lub więcej skuteczny. Przeprowadzano wpław przez rwące rzeki klacze ze źrebkami — topiących się źrebek nie ratowano. Klacze przed wcieleniem do hodowli używano do zaprzęgów pokonujących duże dystanse bez

przerwy na odpoczynek i karmienie. Brały udział w polowaniach z psami. Wreszcie w ostateczności pracowały na roli. Światli hodowcy zdawali sobie jednak dobrze z tego sprawę, że były to tylko półśrodki w najlepszym tego słowa znaczeniu.

Południowo-wschodnia Polska, gdzie mieściły się najpoważniejsze stadniny koni czystej krwi arabskiej, została przedzielona granicą. I tak, stadniny Sławuta, Biała Cerkiew i Antoniny znalazły się w zaborze rosyjskim, a Jarczowce, Jezupol i Gumniska w austriackim.

Właściciel Sławuty, ks. Roman Sanguszko, już w 1848 r. wybudował w pobliżu swojej siedziby, we wsi Baczmierówka, tor wyścigowy, na którym zaczął trenować swoje konie i poddawać je racjonalnym próbom dzielności. Swoją tor udostępnił również innym hodowcom, których konie były na wyścigach mile widziane. W 1850 r. wszedł nawet w porozumienie z hr. Władysławem Branickim, właścicielem Białej Cerkwi i zaczęli wspólnie urządzać wyścigi, na zmianę w swoich siedzibach. I tak już w maju 1850 r. odbyły się wyścigi w Białej Cerkwi, a w sierpniu tego samego roku w Antoninach. Początkowo w wyścigach tych brały głównie udział konie książąt Sanguszków i hrabiów Branickich. Z czasem wyścigi te stawały się coraz popularniejsze i brały w nich udział konie właścicieli z całego południowo-wschodniego rejonu ziem należących do Polski.

Znaczenie tych wyścigów bardzo trafnie ocenił ówczesny ukazujący się poznański „Ziemianin”, rok 1854. tom 15, str. 62: *Nie szczczędzono ani zabiegów, ani kosztów, ażeby tej rzeczy nadać jak najwięcej pociągu i uczynić ją najbardziej zajmującą, a skutek odpowiada zupełnie oczekiwaniom, gdyż z każdym rokiem powiększa się liczba ciekawych i dobijających się o nagrody. Z początku, tj. przed trzema laty, ubiegały się tylko konie Sanguszki i Branickiego, a ostatnie odnosiły prawie zawsze zwycięstwo. Dziś już nie jeden szlachcic, nawet z odległych stron przyłączył się do tych wyścigów. Dla przysposobienia konia do tego musiano go koniecznie wprzód starannie pielęgnować, a to mogło tylko korzystnie na rasę wpływać. W miarę zaś postępu jej ulepszania podnosi się też i jej wartość, a z dochodami dziedzica*

mnoży się też i dobry byt ogólu.

Niestety, ze względu na duże odległości i związane z tym wysokie koszty transportu, wyścigów zaniechano już w 1856 r. Co prawda ks. Roman Sanguszko jeszcze przez jakiś czas posyłał swoje konie na wyścigi do Warszawy, ale w niedługim czasie zaniechał tego, aby wznowić to dopiero w latach 1870—77. Jednak konie sławuckie musiały tam uczestniczyć w gonitwach razem z końmi pełnej krwi angielskiej, których jakość stale się podnosiła. Koniom czystej krwi arabskiej było coraz trudniej z nimi wygrać. Po roku 1877 ks. Roman Sanguszko wysyłał swoje konie na wyścigi do Kijowa, Lwowa, Wilna i Moskwy. Startowały one tam w barwach Sławuty lub w barwach Antonin, które były własnością jego zięcia hr. Alfreda Potockiego. Jednak ks. Roman Sanguszko coraz bardziej się starzał (ur. 1800 r.) i mniej zajmował się wyścigami. Po jego śmierci (1881 r.) stado objął bratanek, ks. Roman Sanguszko Junior, który już nie przywiązywał takiej wagi do prowadzenia stadniny. Zlikwidował więc wyścigi zupełnie.

W tym czasie w zaborze austriackim działało Galicyjskie Towarzystwo Wyścigów Konnych, które powstało w 1843 r. Zaczęło ono organizować wyścigi we Lwowie. Chociaż biegały tam głównie konie pełnej krwi angielskiej, jednak hr. Juliusz Dzieduszycki i jego brat Władysław z Jezupola przysyłali tam swoje konie czystej krwi arabskiej.



Ogier Flisak (Bakszysz — Eislera po Ibrahim) ur. 1924 w Janowie, wygrał Derby w 1928 r.

A oto co hr. Juliusz Dzieduszycki, który był gorącym zwolennikiem wyścigów, napisał 28 czerwca 1857 r. do dziennika „Czas”:

Szanowny Redaktorze! Namiętnie lubiąc konie, od lat kilkunastu zajmuję się chowaniem stada, nie szcędząc pracy i zachodu. Teraz kiedy zaprowadzenie wyścigów poruszyło kwestię chowu koni, i sposobów polepszania tak ważnej pod wieloma względami gałęzi bogactwa krajowego, mam sobie za

obowiązek kilka uwag czerpanych z dotychczasowego doświadczenia mego przedłożyć...

...Niepospolicie szybki, nosi koń nasz w swojej powierzchowności piętno Wschodu, które mu nadały często powtarzane najazdy Tatarów i Muzułmanów. Słowem jest to koń silny i wytrwały, chociaż lichy i niestarannie wychowany, wytrzymujący głód, opieszale obchodzenie się i wszystkie zmiany powietrza, bez uszczerbku swojej użyteczności. Zadaniem stadnika jest nie zmieniać chowu koni, który z naszym krajem zrósł się, ale zostawiając mu wszystkie cechujące go zalety, nowe dodać... Środkiem do tego są: krew i odpowiednie wykształcenie, ćwiczenie i wzmocnienie wszystkich sił i przymiotów konia.

...Żeby jednak być w stanie ze swoich koni krajowych rozpoznać najlepsze, aby najlepsze tylko do rozplodu używać, do tego niezaprzeczenie najpomocniejszym i najpożyteczniejszym środkiem są wyścigi. Wyścigi są najlepszym siłomierzem konia, sam bieg daje tylko dowód większej lub mniejszej szybkości, ale kilkumiesięczne jarowanie natęża i ćwiczy wszystkie jego muskuły i ścięgna. Koń, który jarowanie dobrze wytrzyma daje nie pospolite dowody swojej użyteczności...

... Wyścigi żeby były pożyteczne muszą być ogólne, to jest zastosowane do krwi przeważnie w kraju istniejącej i przystępne dla wszystkich co konie chowają...

...Szybkość w każdym chowie jest pewnie zaletą u lekkiego konia, ale nigdzie, a najmniej u nas, nie może stanowić głównej konia wartości, jeżeli ma być osiągniętą kosztem innych dobrych własności, naszemu koniowi wrodzonych...

Mimo tych głęboko przemyślanych i niejednokrotnie aktualnych do dziś poglądów tego światłego hodowcy sprawa wyścigów koni czystej krwi arabskiej była ciągle improwizacją i nie odgrywała należytej sobie roli w hodowli.

Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę w 1918 r. okazało się, że poza jej granicami znalazły się największe i najcenniejsze stadniny: Sławuta, Antoniny, Biała Cerkiew, Jarczowce, Jezupol. Udało się z nich uratować jedynie pojedyncze sztuki. Stada bowiem jako takie zostały zmiecione z powierzchni ziemi w wyniku działań wojennych, a następnie walk rewolucyjnych.

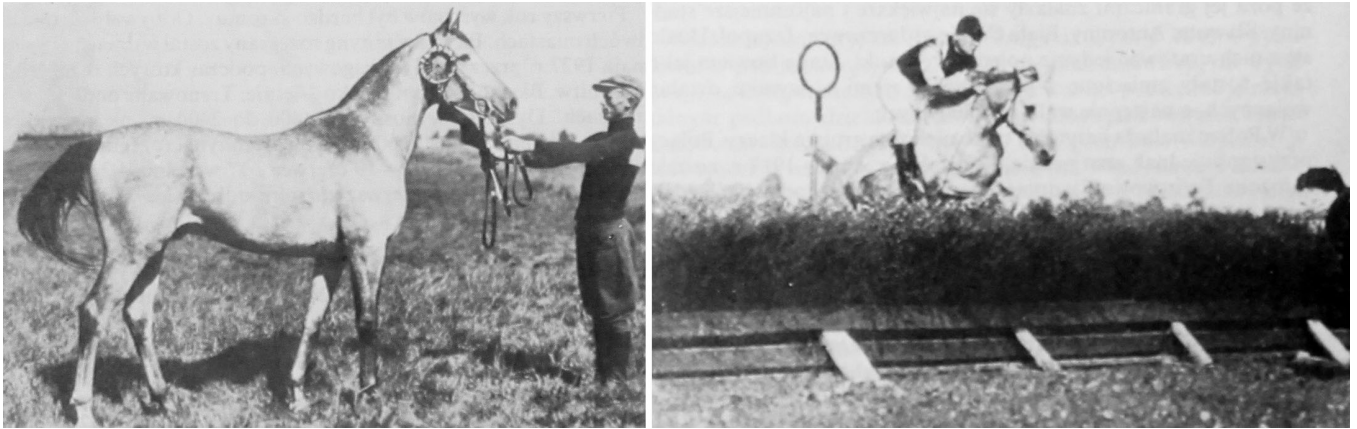
W Polsce znalazła przytułek tylko nieliczna grupka klaczy. Polacy przystąpili jednak energicznie do działania. Już w 1919 r. została założona Państwowa Stadnina Koni w Janowie Podlaskim, gdzie zaczęto grupować konie czystej krwi arabskiej. Między innymi zakupiono z Radowiec 4 klacze (wszystkie wywodziły się ze Sławuty, skąd Radowce swego czasu zakupiły ich przodków). Następnie w 1920 r. zakupiono dla Janowa 2 klacze wywodzące się z Antonin i wreszcie 4 najcenniejsze klacze, pochodzące z Jezupola, a wywodzące się z Jarczowiec od sprowadzonych przez hr. Juliusza Dzieduszyckiego Gazelli or. ar., Miechy or. ar. i Sahary or. ar. Wreszcie dokupiono jeszcze 1 klacz wywodzącą się ze Sławuty. Tak więc w 1920 r. w Janowie było już 11 klaczy czystej krwi arabskiej.

Następna co do wielkości stadnią były Gumniska ks. Romana Sanguszki, które liczyły 8 klaczy, dalej Beheń hrabiów Józefa i Romana Potockich — 5 klaczy, Pełkinie książąt Czartoryskich — 5 klaczy i Bronice Antoniego Wołk-Łaniewskiego — 3 klacze. Pozostali właściciele mieli po jednej—dwie klacze.

Prof. Witold Pruski podaje w książce „Hodowla Koni” tom I, liczby klaczy czystej krwi arabskiej w poszczególnych latach: 1923 — 34 matki, 1925 — 42 matki, 1930 — 68 matek, od których uzyskano 34 odsadki, 1935 — 115 matek i 58 odsadków, 1938 — 144 matki i 83 odsadki.

Mimo tak niewielkiej liczby klaczy i to w dodatku przy tak wielkim rozdrobnieniu hodowcy koni arabskich śmiało przystąpili do działania. Już bowiem w 1922 r. ukazał się w „Jeźdźcu i Hodowcy” artykuł Bogdana Ziętarskiego o potrzebie zorganizowania wyścigów dla koni arabskich, które byłyby sprawdzianem dzielności tych koni, oraz o konieczności założenia księgi stadnej dla tej rasy. W latach

następnych ukazały się dalsze artykuły na ten temat w „Jeźdźcu i Hodowcy” napisane przez: Franciszka Raciborskiego, Franciszka Żmigrodzkiego, Edwarda Skorkowskiego, Ignacego Kozłowski, Włodzimierza Wnukowskiego i Stanisława Wotowskiego. W odpowiedzi na te artykuły Ministerstwo Rolnictwa powierzyło w 1924 r. opracowanie książki stadnej Edwardowi Skorkowskiemu. Większe kłopoty były ze zorganizowaniem wyścigów dla arabsów.



Fenomenalny wyścigowo Kaszmir (Farys II — Hebda po Hermit or. ar.) ur. 1926 w Janowie, wygrał Derby i trzykrotnie Porównawczą.

We wrześniu 1926 r. zawiązuje się we Lwowie komitet organizacyjny, który powołał Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego. Już 4 października tego samego roku odbyło się zebranie konstytucyjne Towarzystwa, które postawiło sobie za cel: *...dążenie do rozwoju i udoskonalania hodowli konia arabskiego w Polsce, a zadaniem — praca i działalność skierowane do osiągnięcia tego celu*. Prezesem został wybrany hr. Aleksander Dzieduszycki (były dyplomata, pochodzący z rodu o ogromnych tradycjach „arabskich”), a sekretarzem Edward Skorkowski. Towarzystwo natychmiast przejęło od Ministerstwa prowadzenie i wydawanie drukiem książki stadnej oraz zajęło się zorganizowaniem wyścigów arabskich.

Jak pisze prof. Witold Pruski („Hodowla Koni” tom I): *Ponieważ hodowla arabsów prowadzona była dawniej bez dostatecznego zaprawiania koni w pracy oraz bez prób użytkowości, co spowodowało zbytne ich wydelikacenie, więc po długich debatach zdecydowano wprowadzić specjalne wyścigi dla koni arabskich, aby przechodziły one przez zaprawę w bieganiu, a następnie odbywały próby dzielności. Decydując się na wyścigi, z góry postawiono założenie, że celem wyścigów koni arabskich nie będzie gonienie za maksymalną szybkością, lecz że mają one służyć tylko jako systematycznie prowadzona gimnastyka oraz próba selekcyjna na dzielność, zdrowie i wytrzymałość. Przyjęto następujące zasady: 1. konie arabskie nie będą próbowane na krótkich dystansach, 2. będą biegać pod cięższą wagą, 3. do treningubrane będą o rok później niż konie pełnej krwi, 4. udział w wyścigach zacznie się dla nich od wieku 3 lat, a główne gonitwy, jak np. Derby, rozgrywane będą dla 4-latków, a nie 3-latków, jak to ma miejsce w wyścigach dla koni pełnej krwi.*

Wyścigi rozpoczęto już w maju 1927 r. we Lwowie. Prawidła wyścigowe opracował Bogdan Ziętarski. Zostały one opublikowane w „Jeźdźcu i Hodowcy” w 1928 r. i po pewnych modyfikacjach obowiązują do chwili obecnej. Ziętarski postulował, aby gonitwy dla 3-latków rozpoczynały się dopiero w sierpniu oraz żeby nie mogły one więcej biegać jak 6 razy w roku. Gonitwy klasyczne, Derby i Oaks, przeznaczone były dla koni 4-letnich. Proponował, aby gonitwy klasyczne na wiosnę rozgrywać na dystansach 1600—2400, a jesienią na 3200 m. Wagę dla koni 3-letnich ustalono na 54 kg dla 4-letnich na 58 kg, a dla 5-letnich i starszych na 62 kg. Klacze miały 2 kg ulgi. Konie 3-letnie miały biegać tylko z rówieśnikami, a ze starszymi spotkać się dopiero jesienią w gonitwie Porównawczej (Antonin). B. Ziętarski wychodził również z założenia, że konie 3-letnie miały nagrodami zarobić tylko na swoje utrzymanie i trening, zarobek miały przynieść dopiero starty koni starszych. Wszystko to miało na celu

umożliwienie prawidłowego rozwoju koni arabskich, które są późno dojrzewające i mają w dodatku skłonności do miękkiego krzyża.

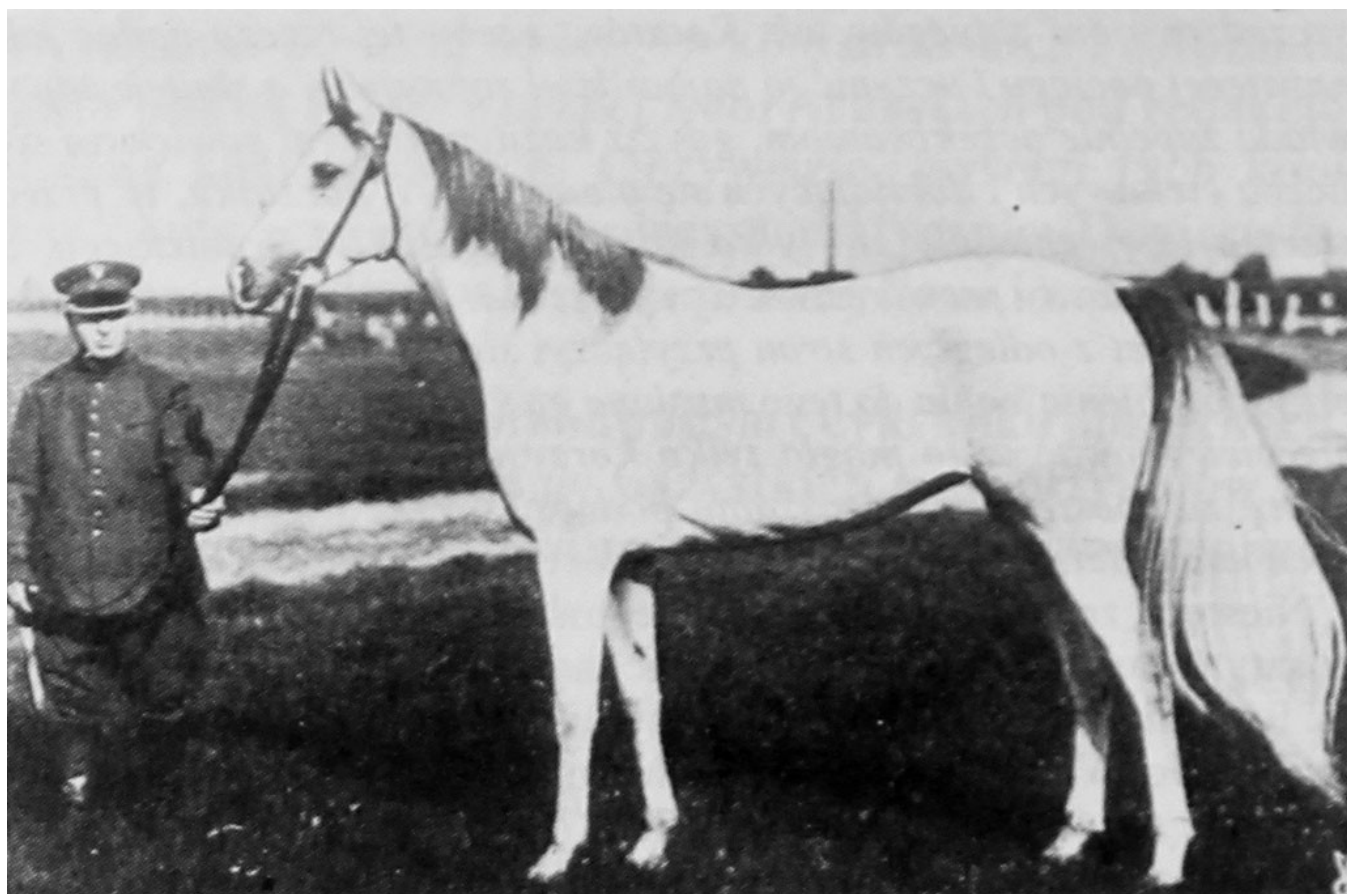
Pierwszy rok wyścigów był bardzo skromny. Odbywały się one w dwóch miastach. Pierwszy mityng rozegrany został w dniach 17—29 maja 1927 r. przez 7 dni wyścigowych, podczas których rozegrano 13 gonitw. Biegały 24 konie, tylko 3-letnie. Trenowane one były w 7 stajniach. Dystanse wynosiły od 1400 do 2400 m, ale najczęściej gonitw było na dystansie 1600 m. Kolejne mityngi rozegrane zostały w Przemyślu w dniach 12—19 czerwca i 17 września—2 października. W sumie w tym pierwszym roku odbyło się 35 gonitw na następujących dystansach:

1400 m — 3 gonitwy	2100 m — 7 gonitw
1600 m — 13 gonitw	2200 m — 3 gonitwy
1800 m — 7 gonitw	2400 m — 3 gonitwy
2000 m — 1 gonitwa	

W 1928 r. zwiększono dystanse do 2800 m, w 1929 do 3200 m, a w 1937 do 3600 m.

Obowiązywały następujące wagi: 1927 3-let. — 58 kg 4-let. — 60 kg 5-let. — 62 kg

1928-31	3-let. - 54 kg	4-let. - 58 kg	5-let. - 62 kg
1932-35	3-let. - 56 kg	4-let. - 59 kg	5-let. - 62 kg
1936	3-let. - 55 kg	4-let. - 61 kg	5-let. - 64 kg
1937-39	3-let. - 58 kg	4-let. - 60 kg	5-let. - 64 kg



Klacz Ikwa (Koheilan I — Eislera po Ibrahim) ur. 1927 w Janowie, w wieku 3 lat wygrała Porównawczą, a w rok później Derby i Oaks

Konie starsze niż 5-letnie — 66 kg. Kłaczki miały ulgę — 2 kg. Wyścigi koni arabskich w latach 1927—28 odbywały się we Lwowie i Przemyślu, w latach 1929—31 we Lwowie i Piotrkowie, a w latach 1932—39 we Lwowie i Lublinie.

Ponieważ większość gonitw (sezony wiosenny i jesienny) odbywała się we Lwowie (tam też rozgrywano nagrody klasyczne), gdzie istniejący wówczas tor wyścigowy nie miał zadowalającego podłoża i nawierzchni (piach) — Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego wraz z Małopolskim Towarzystwem Zachęty do Hodowli Koni postanowiły wybudować nowy tor. Powstał on w Persenkówce nieopodal Lwowa, a gonitwy na nim odbyły się już w 1928 r.

W roku 1927 biegało 26 koni czystej krwi arabskiej, w 1931 też 26, a w 1935—65. W obsadzie gonitw pomagały konie półkwi arabskiej, których liczba zmniejszała się w miarę jak rosła liczba koni czystej krwi arabskiej.

Trzy najlepsze stajnie według sum wygranych na wyścigach w latach 1927—1939 (wg Zdzisława Rozwadowskiego):

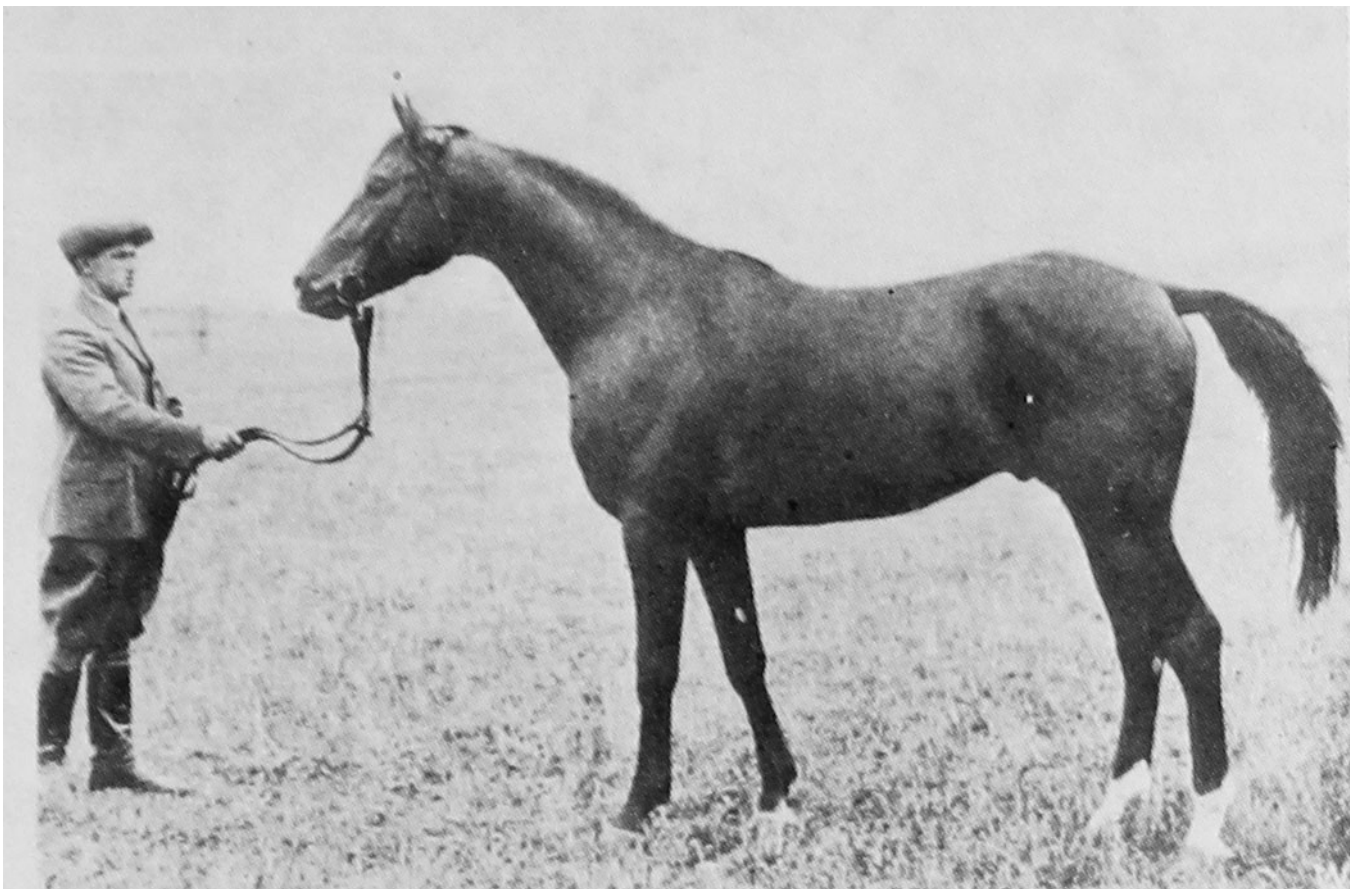
Rok	Liczba stajen	I miejsce	II miejsce	III miejsce
1927	8	Janów	Breniów	Gumniska
1928	12	Janów	Beheń	Gumniska
1929	14	Beheń	Janów	Gumniska
1930	15	Janów	Gumniska	Beheń
1931	19	Gumniska	Janów	Beheń
1932	18	Janów	Gumniska	Opłytna
1933	25	Janów	Opłytna	St. Zawadzki
1934	21	Opłytna	Gumniska	F. Wójcik
1935	26	Gumniska	Bezmiechowa	Dobużek
1936	19	Gumniska	Dobużek	Bezmiechowa
1937	16	Janów	Gumniska	Pełkinie
1938	22	Gumniska	Janów	Pełkinie
1939	15	Gumniska	Janów	Beheń

Stadnina księżąt Sanguszków w Gumniskach poczuwała się do tradycji Sławuckich, toteż aby zapewnić odpowiedni trening swoim przegrywającym początkowo koniom, zatrudniono Bogdana Ziętarskiego jako jej kierownika i trenera. Bogdan Ziętarski, chcąc rozszerzyć swój warsztat pracy — Gumniska w owym czasie (1927) miały tylko 10 kłaczy czystej krwi arabskiej — namówił ks. Romana Sanguszkę na import koni arabskich. I tak najpierw zakupiono w Jugosławii od księżąt Odescalchi z Inocenzdwor 6 koni, a następnie w 1929 r. we Francji początkowo 3 kłaczki i 1 ogiera, a następnie jeszcze w tym samym roku dalsze 3 ogiery.

We Francji wyścigi odbywały się już od dawna, a hodowla koni czystej krwi arabskiej była prowadzona głównie w celu dostarczenia koni do hodowli angloarabów startujących w wyścigach, które były we Francji bardzo szeroko rozpowszechnione. Arabi próbowane były wtedy na wyścigach tylko jako 3-letnie, co miało na celu wyłonienie osobników wcześniej dojrzewających. Nie tylko Gumniska sprowadziły konie arabskie z Francji. W 1930 r. 1 kłaczka trafiła do Janowa, a 1 kłaczka i 1 roczna kłaczka do Snopkowa. Kłaczka zakupiona do Janowa w 1931 r. została odsprzedana do stadniny w Bezmiechowie.

W roku 1930 prof. Witold Pruski oglądał araby zakupione do Gumnisk i tak je w „Jeźdźcu i Hodowcy” scharakteryzował: *Mówiąc o arabach francuskich trzeba stwierdzić, że mają całkiem odmienny typ niż nasze araby i nasze gusty polskie w tym kierunku. Toteż używając do hodowli arabów francuskich, trzeba od razu zdać sobie sprawę z tego, że cały wysiłek i dążność winny być skierowane w ten sposób, aby wykorzystać walory koni francuskich mocno zaawansowanych jako produkt hodowli kulturalnej, natomiast odpowiednim krzyżowaniem z typowymi arabami, odtworzyć z powrotem zatracony w znacznej mierze przez konie francuskie — styl arabski.* Niestety, Gumniska poszły zupełnie inną drogą. Nasilały udział krwi arabów francuskich, które okazały swą dzielność, wygrywając wiele gonitw, w tym również klasycznych.

O tym, że reprezentowały one zupełnie inny, mniej urodziwy typ niż hodowane od dawna polskie konie czystej krwi arabskiej, świadczyć mogą wyniki rozwijającego się eksportu. Mianowicie, na sprzedane w okresie międzywojennym za granicę 44 konie, tylko 4 miały w sobie i to tylko z jednej strony krew francuskich arabów. Stanowi to zaledwie 9%.



Ogier Nedjan ur. 1926 we Francji, sprowadzony na reproduktora do Gumnisk przez kierownika tej stadniny. Bogdana Ziętarskiego. Nedjari dawał dobrze biegające, ale mało urodziwe potomstwo, w zupełnie innym typie niż hodowane od dawna polskie araby.

Niestety, inne stadniny kierując się tylko wysokością wygranych sum przez konie z krwią francuską, zaczęły kryć swoje klacze ogierami wywodzącymi się z Francji. Zaczęło się to w latach 1935—36 (były to stadniny: Zabawa, Breniów, Niskołyzy, Wodzisław, Opłytka, Popowice) i tak np. w 1936 r. na 54 odsadki 14 pochodziło po ogierach wywodzących się z Francji, a w 1937 r. na 71 odsadków było ich 15. Zachodziło niebezpieczeństwo, że na torze wyścigowym będzie coraz więcej koni z krwią francuską, które wygrywając zabiorą pieniądze przeznaczone na popieranie hodowli koni w polskim typie.

Ministerstwo Rolnictwa popierało dotychczasową politykę hodowlaną prowadzoną przez Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego, które dążyło, aby polski arab charakteryzował się, jak to określił prof.

W. Pruski ...specyficzną urodą i wysoką szlachetnością, swoistym „bukietem”, subtelnością sylwetki, suchą kościstą głową z prostym, a nawet nieco wklęsłym profilem, dużymi oczodołami, dużymi wyrazistymi ciemnymi oczami, cienką skórą, pokrytą jedwabistą, połyskującą sierścią, pięknymi, nieco zaokrąglonymi ruchami, dodającymi tym koniom specyficznego wdzięku. ... Te wzrokowe, estetyczne walory koni arabskich były mocno spotęgowane właśnie w polskiej odmianie tej rasy i walorów tych hodowcy nasi bynajmniej nie chcieli utracić przez krzyżowanie naszych arabów z francuskimi, które były o wiele brzydsze i nie posiadały tak zarysowanego stylu i cenionego przez hodowców „bukietu”. Dlatego Towarzystwo Hodowli Konia Arabskiego w porozumieniu z Ministerstwem Rolnictwa powzięło 15.V. 1937 r. postanowienie, że konie arabskie urodzone po 31. XII. 1939 r. po ogierach urodzonych we Francji, jak również po ogierach z rodziców urodzonych we Francji, będą wyłączone z gonitw imiennych dla koni arabskich, co uzupełniono postanowieniem z dnia 14.XI. 1938: Przychówek po ogierach urodzonych we Francji, znajdujących się obecnie na terytorium Polski będzie wyłączony z gonitw imiennych dla koni arabskich poczynając od roku 1945.

Mimo wydania powyższych postanowień Gumniska nadal używały ogierów urodzonych we Francji, chociaż coraz szerzej używały importowanego w 1939 r. z Babilonu ogiera Kuhailan Abu Urkub 1935 (Kuhailan Zaid or. ar. — 22 Kemir). Konie gumniskie uchroniły się w 1939 r., ale w 1945 r. zaginęły prawie wszystkie dorosłe osobniki i problem przestał istnieć. Pozostała tylko część źrebiąt pochodzących z roczników 1943, 1944, 1945. Z nich 3 klacze i 2 ogiery użyto do hodowli.

Ogółem po II wojnie światowej wcielono do polskiej hodowli koni czystej krwi arabskiej 2 ogiery i 4 klacze, w rodowodach których znajdowały się konie urodzone we Francji. Polscy hodowcy użyli je umiejętnie, stosując się do zaleceń prof. W. Pruskiego, a nie do B. Ziętarskiego, czego wynikiem są obecnie używane ogiery czołowe, mające w sobie krew francuską: Enrilo 1981 — 6.2%, Gil 1981 — 8%, Fawor 1981 — 17%. Okazało się, że mieli rację, nie prowadząc hodowli koni tych „w sobie”. Doprowadziłoby to co prawda może do osiągnięcia rekordów na wyścigach, ale na pewno nie do zdobycia przez Fawora — konia u którego komisja nie mogła znaleźć żadnej wady — championatu świata ogierów młodych w Paryżu w 1983 r.

W podsumowaniu tego okresu trzeba stwierdzić, że wyścigi odegrały wielką rolę w rozwoju hodowli koni czystej krwi arabskiej w okresie międzywojennym gdyż:

1. Hodowla była w większości w rękach prywatnych hodowców, którzy bardzo często stosowali specyficzne sposoby żywienia i wychowu, nie zawsze racjonalne. Konie, które miały brać udział w wyścigach, musiały być chowane w sposób racjonalny, jeśli chciało się nimi wygrywać.
2. Wspierały wydatnie hodowców finansowo, pozwalając koniom wyścigami „zarobić” na swoje utrzymanie.
3. Dawały możliwość porównania, co było bardzo ważne. Konie chowane w różnych, nieraz bardzo od siebie oddalonych stronach Polski hodowcy mogli porównać na torze wyścigowym, nie tylko pod względem dzielności, ale również urody, typu, prawidłowości budowy i „bukietu”.
4. Dawały możliwość zorientowania się o wartości poszczególnych reproduktorów na podstawie ich potomstwa, co pozwalało na wnikliwszy dobór klaczy do ogiera. Niewielu hodowców miało wówczas własne ogiery. Dzierżawiono je od państwa lub posyłano do nich na punkty, gdzie stacjonowały.
5. Pozwalały sprawdzić u koni zdrowie, rozwój Fizyczny i psychiczny (jakże ważna cecha u arabów), wytrzymałość, regenerację sił itp.
6. Ułatwiały spotkania poszczególnych hodowców na torze wyścigowym przy okazji rozgrywania znaczniejszych gonitw, wymianę doświadczeń, korzystanie z ogierów czołowych.

Zwycięzcy nagród klasycznych w latach 1927—1939

1927

Oaks i Derby wygrała Sahiba 1924 (Nana Sahib I — Dońka) Breniów. Bardzo dobrze zadebiutowało potomstwo ogiera Bakszysz 1901.

1928

Oaks wygrała półkrwi arabskiej Hyrda 1924 (Muezin — Sahara) Gumniska, Derby — Flisak 1924 (Bakszysz — Elstera) Janów, a Porównawczą (AP) — Dywersja 1925 (Wallis II — Lutecja) Beheń. Dalej znakomicie spisuje się potomstwo ogiera Bakszysz, jak również ogierów Wallis II 1918 i Burgas 1907.

1929

Wszystkie trzy nagrody klasyczne wygrała Dywersja, ubiegłoroczna zwyciężczyni nagrody Porównawczej, co stawia na czele jako ojca biegających koni ogiera Wallis II. Dobrze sprawuje się potomstwo ogierów Burgas i Ganges I 1901.

1930

Oaks wygrała Djebella 1926 (Djebel — Anchallah) Francja, Derby — Hardy 1926 (Ganges I — Gazella II) Janów, a Porównawczą — Ikwa 1927 (Koheilan I — Elstera) Janów. Dobrze spisuje się potomstwo ogierów Ganges I i Koheilan 1922.

1931

Oaks i Derby wygrała Ikwa 1927, zdobywczyni nagrody Porównawczej z ubiegłego roku, a Porównawczą — Kartoum 1928 (El Sbaa or. ar. — Kioumi) Francja. Wyróżnia się potomstwo ogierów Koheilan I oraz Pielgrzym Thuja 1909.

1932

Oaks wygrała Mabrucha 1928 (Pielgrzym Thuja — Łysa) Bronice, Derby — Jagoda 1928 (Koheilan I — Kalina) Janów, a Porównawczą — Kaszmir 1929 (Farys II — Hebda) Janów. Dalej święci tryumfy potomstwo ogierów Koheilan I i Pielgrzym Thuja, a zaczyna się wybijać potomstwo ogiera Farys II 1905.

1933

Oaks wygrała Kostrzewa 1929 (Koheilan I — Dziewanna) Janów, a Derby i Porównawczą fenomenalny Kaszmir 1929 — zdobywca Porównawczej z ubiegłego roku. Nadal święci tryumfy potomstwo ogierów Koheilan I i Farys.

1934

Oaks wygrała Elsissa 1930 (Floks — Arabja) Bronice, Derby — półkrwi Labirynt 1930 (Koheilan I — Arabia) Janów, a Porównawczą już po raz trzeci Kaszmir. Za potomstwem ogierów Koheilan I i Farys II plasuje się potomstwo ogiera Floks 1924.

1935

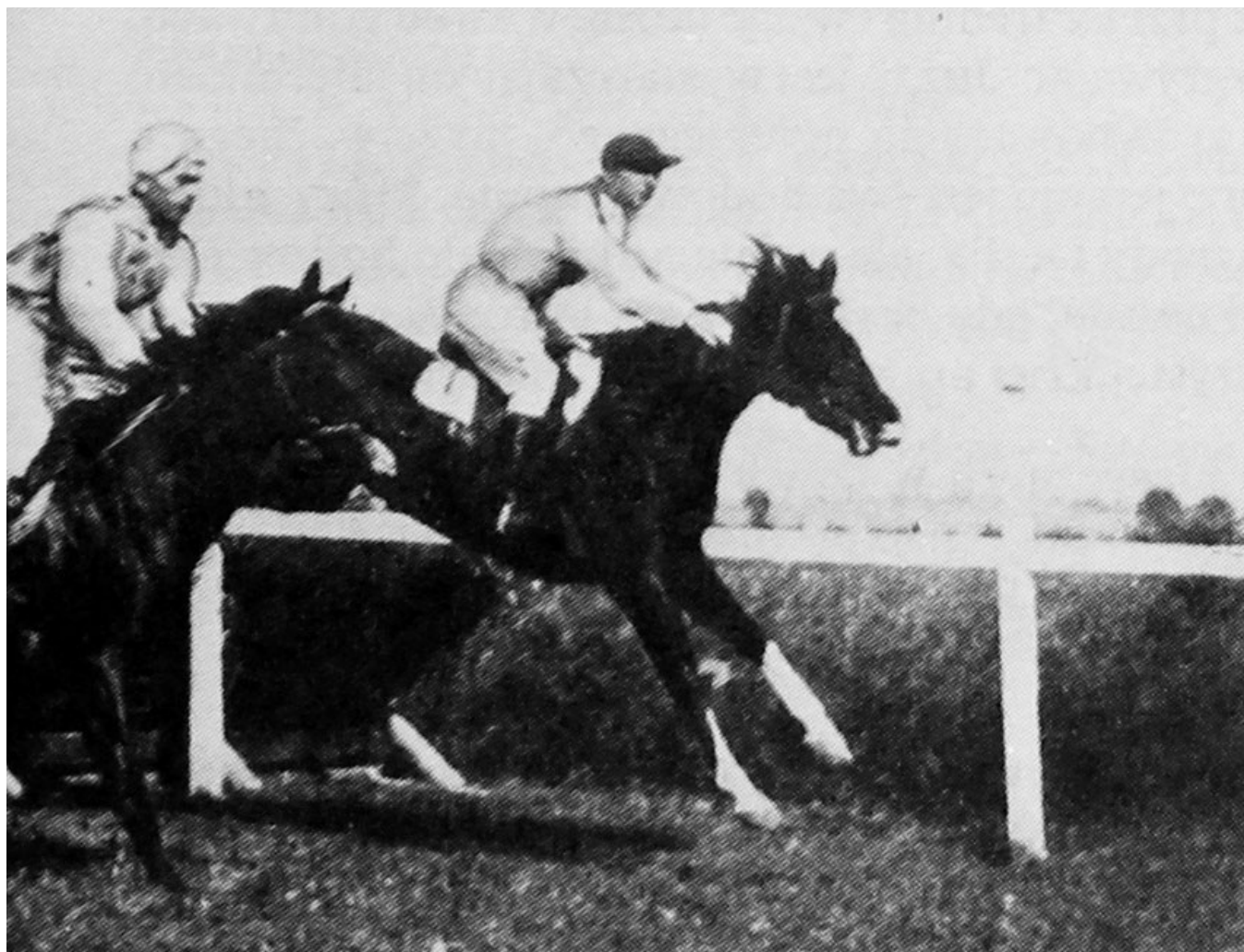
Oaks wygrała Mulatka 1931 (Koheilan I — Elegantka) Janów, Derby— Ibn Nedjari 1931 (Nedjari — Sahiba) Breniów, a Porównawczą — Hazard 1930 (Ricordo — Hadudi) Bezmiechowa. Wyróżnia się potomstwo ogierów Koheilan I, Nedjari 1926 i Mazepa II 1910.

1936

Oaks i Derby wygrała Rutbah 1932 (Nedjari — Djebella) Gumniska, a Porównawczą — Hadjar 1933 (Hardy — Dydona) Dobużek. Najlepiej spisuje się potomstwo ogierów Nedjari, Flisak 1924 i Hardy 1926.

1937

Oaks i Derby wygrała Sagar 1933 (Kuhailan Kruszan or. ar. — Djebella) Gumniska, a Porównawczą — Obożny 1933 (Hardy — Feria) Janów. Wyróżnia się potomstwo ogierów Hardy, Kuhailan Kruszan or. ar. 1927 i Nedjari.



W okresie międzywojennym konie arabskie biegały także w gonitwach płotowych, które zaczęto rozgrywać we Lwowie w 1933 r. Pierwszy z lewej og. Karagos pod ppłk. Karolem Rómmlem.

1938

Oaks wygrała Trophee 1934 (Kuhailan Kruszan or. ar. — Djebella) Gumniska, Derby — Jarema 1934

(Madras — Dywersja) Derażne, a Porównawczą — Markiz 1935 (Kuhailan Kruszan or. ar. — Muftaszara) Breniów. Prym wiedzie potomstwo ogierów Kuhailan Kruszan or. ar., Koheilan I i Hardy.

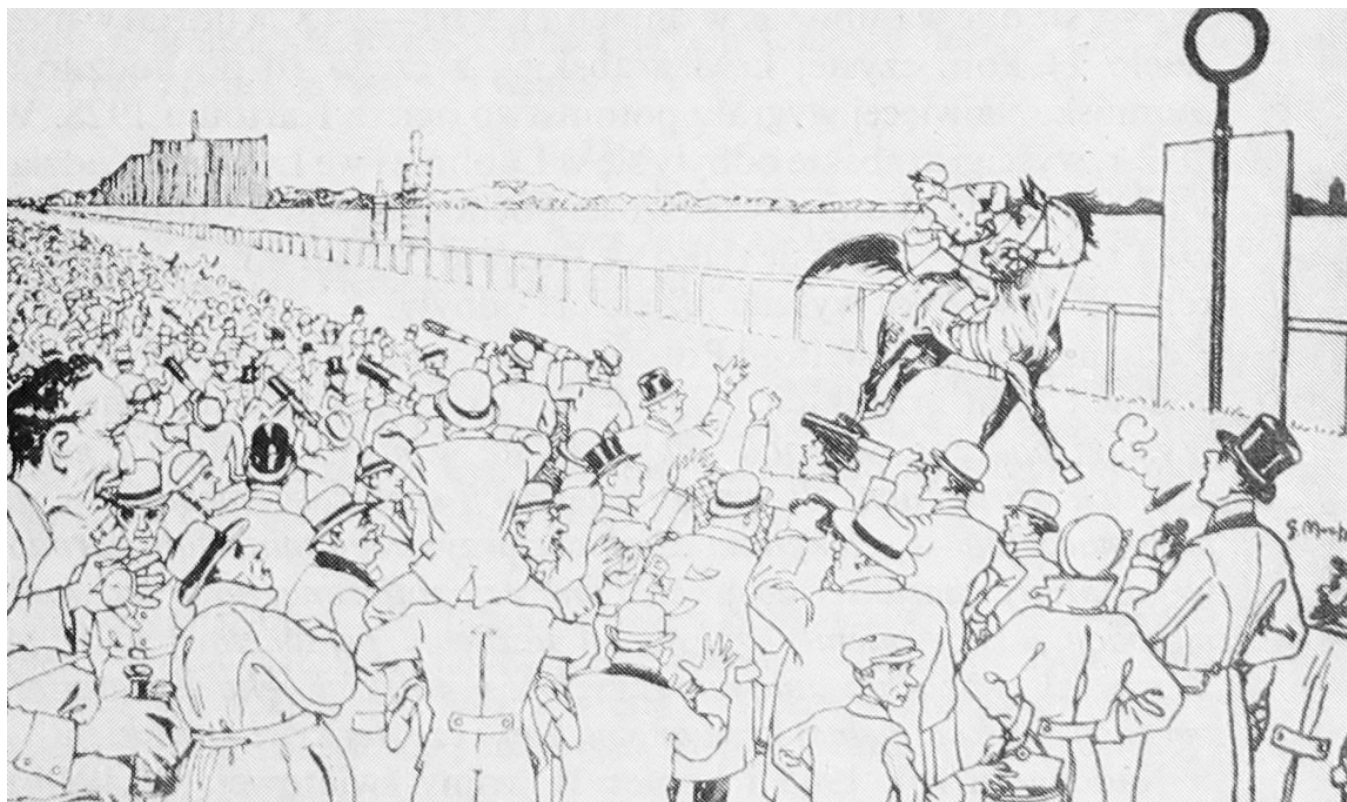
1939

Oaks wygrała Ramajana 1935 (Almanzor — Fryga) Janów, Derby — Urgence 1935 (Nedjari — Djebella) Gumniska. Porównawczej nie zdążono rozegrać z powodu wojny. Najlepiej spisuje się potomstwo ogierów Nedjari, Almanzor 1909 i Kuhailan Kruszan or. ar.

* * *

W 1939 r. zaczęła się II wojna światowa, w wyniku której Polska została przedzielona linią: stadniny arabskie znalazły się po obu jej stronach.

Władza radziecka już w 1940 r. zorganizowała wyścigi we Lwowie. Brało w nich udział 21 (3- i 4-letnich) koni arabskich, które w 1939 r. przebywały na torze wyścigowym, uzupełnione przez konie przysłane ze Związku Radzieckiego. Sezon trwał od 9 VI do 27 X. Odpowiednik nagrody Derby wygrał Haszim Bey 1937 (Antez — Dywersja) Beheń, a odpowiednik nagrody Oaks — Zbroja 1937 (Kartoum — Porta) Gumniska. Najlepiej spisywało się potomstwo ogierów Antez 1922 i Nemer 1928. W 1941 r. wyścigi we Lwowie rozpoczęły się 25 V i trwały do rozpoczęcia wojny niemiecko-radzieckiej, to jest do 22 VI.



Wyścigi koni arabskich we Lwowie w karykaturze Mucharskiego: Kaszmir wygrywa z olbrzymią przewagą.

Władze niemieckie zorganizowały wyścigi dopiero w 1941 r. Odbyły się one w Lublinie, w dniach 11 VIII—2 IX, a udział w nich wzięło 11 koni czystej krwi arabskiej, z czego 10 pochodziło z Gumnisk.- Najwięcej wygrało potomstwo ogiera Kartoum 1928. W

1942 r. wyścigi arabskie odbyły się w Lublinie i we Lwowie, a udział w nich wzięło 29 koni, w

większości pochodziły one z Gumnisk. W 1943 r. wyścigi odbyły się tylko we Lwowie i udział w nich wzięło 31 koni. W 1944 roku wyścigi już się nie odbyły.

Jak napisał prof. Witold Pruski w książce pt. „Dwa wieki polskiej hodowli koni arabskich (1778—1978) i jej sukcesy na świecie”: Wyścigi podczas okupacji odbywały się w nienormalnych i nader ciężkich warunkach. Nie nosiły z tej racji cech zasadniczego swego przeznaczenia — selekcji na dzielność przyszłego materiału zarodowego. Miały charakter dorywczej imprezy obliczonej na przetrwanie okupacji i zapewnienie egzystencji licznemu personelowi wyścigowemu, jak też zachowania na przyszłość w polskich rękach materiału zarodowego koni pełnej krwi angielskiej i czystej krwi arabskiej.

Nadchodzi rok 1945 i koniec II wojny światowej. W 1946 r. rozpoczynają się wyścigi koni czystej krwi arabskiej. Udało się zebrać 21 koni 3-letnich (z których 12 pochodziło z Gumnisk). Konie arabskie do 1952 r. biegały głównie w Warszawie, w niektórych tylko latach wyjeżdżając na sezon letni do Sopotu. W 1953 r. konie arabskie przeszły do Wrocławia, gdzie przebywały do 1958 r. W tym czasie również wyjeżdżały na sezon letni do Sopotu. W 1958 r. zaczęły ponownie biegać w Warszawie, dokąd przeniosły się na stałe. Nadal niektóre z nich wyjeżdżały latem do Sopotu lub Wrocławia. Od 1972 r. araby biegają tylko i wyłącznie w Warszawie.

Przebywając we Wrocławiu, konie arabskie miały swoje stajnie, podczas gdy obecnie przebywają na Służewcu w jednych stajniach z folblutami. Trening koni czystej krwi arabskiej jest nieco inny niż koni pełnej krwi angielskiej. Trenowanie tych dwóch jakże różnych ras równocześnie nie jest chyba ideałem i hodowcy koni arabskich ciągle marzą o oddzielnych stajniach dla arabów.

Wznawiając wyścigi w 1946 r. oparto się w zasadzie na przepisach wyścigowych sprzed II wojny światowej. Tendencje do wydłużenia dystansów sprawiły, że 3-letnie konie biegały na dystansach 1600—2400 m, a 4-letnie i starsze na dystansach 2200—3200 m, a Porównawcza (AP) — 2400 m. Przespieszono pierwsze starty koni 3-letnich. I tak w latach 1946—74 zaczynały one biegać w lipcu (przed wojną w sierpniu), w 1976 pierwsze starty miały miejsce 16 czerwca, a w 1977 już 21 maja. Od 1979 r. do chwili obecnej pierwsze starty koni 3-letnich rozpoczynają się w końcu kwietnia lub początkach maja.

Terminy pierwszych startów koni 3-letnich przyśpieszono, kierując się potrzebami toru wyścigowego, równocześnie opierając się na wynikach badań rentgenologicznych, stwierdzających w tym wieku zakończenie rozwoju kośćca u koni czystej krwi arabskiej. Trwają dyskusje pomiędzy dyrekcją toru wyścigowego a poszczególnymi hodowcami, którzy postulują powrót pierwszych startów koni 3-letnich na lipiec. Toczą się również dyskusje co do długości dystansów, na których mają biegać araby. Dyrekcja toru wyścigowego postuluje ich skrócenie, czego nie aprobują hodowcy. Należy mieć nadzieję, że do dyskusji włączą się naukowcy i pomogą rozwiązać narastające wątpliwości. Świat idzie naprzód. Regulamin wyścigowy musi iść naprzód, ulegając modernizacji. Koń czystej krwi arabskiej w warunkach pustynnych był na pewno koniem późno dojrzewającym (w pewnym sensie prymitywem), ale po tylu pokoleniach chowu w warunkach kulturalnych (często luksusowych) na pewno dojrzewa wcześniej.

Polscy hodowcy wychodzą z założenia, że każdy koń czystej krwi arabskiej powinien przejść trening i wziąć udział w kilku gonitwach, niekoniecznie je wygrywając. Już to jest wystarczającym miernikiem jego zdrowia oraz zrównoważenia psychicznego, jakże ważnego u araba. Zapewne przyjemnie jest być hodowcą konia, który zdobył błękitną wstęgę nagrody Derby, ale wcielając konie do hodowli nie bierze się tego pod uwagę, gdy brak mu typu i urody, najważniejszych cech konia czystej krwi arabskiej — typu polskiego.

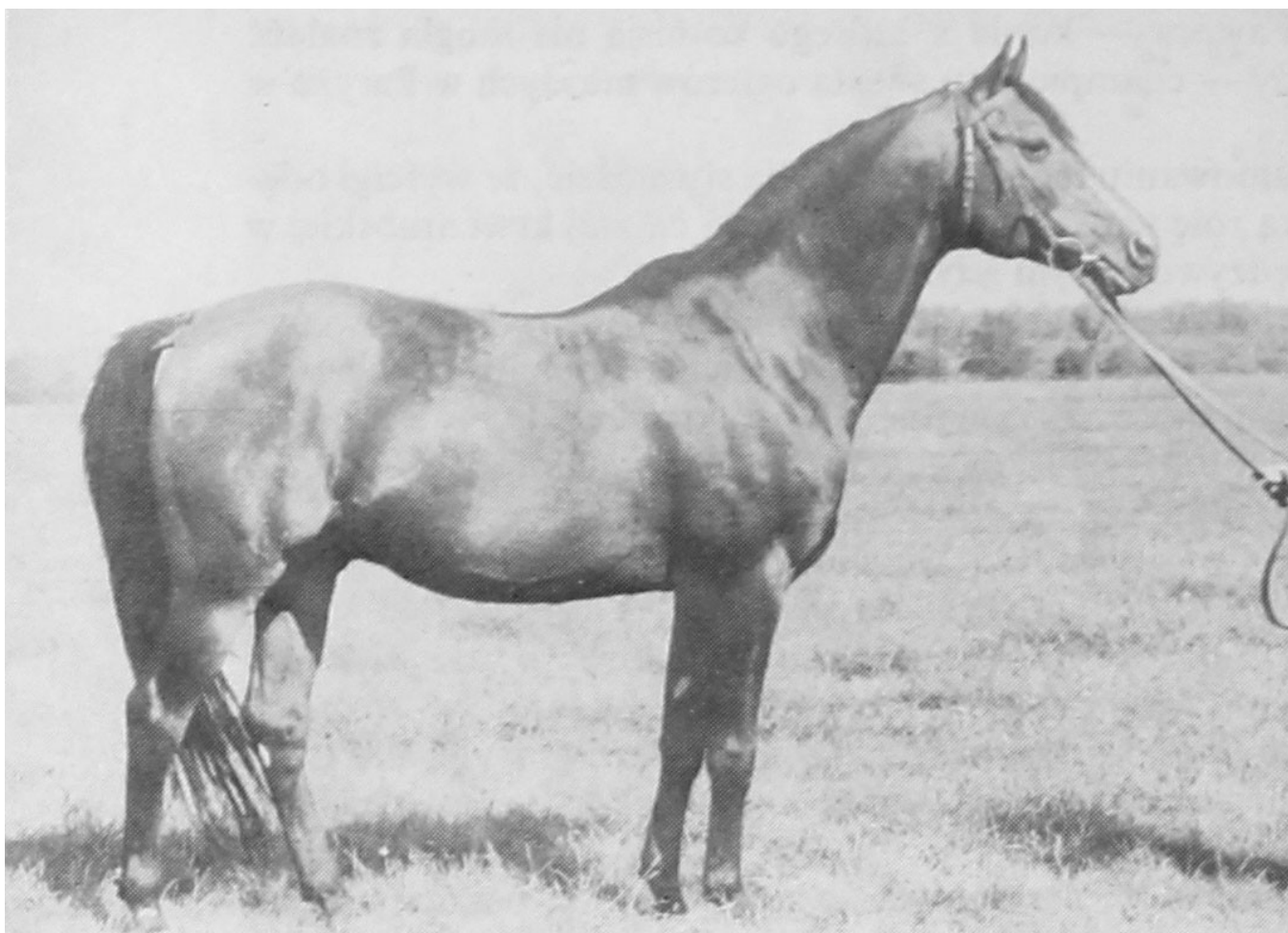
Zwycięzcy nagród klasycznych w latach 1946—1985 (m. in. podaję również dwa lub trzy ogiery, które dały przynajmniej trzy konie startujące w omawianym roku, a których potomstwo uzyskało najwyższą przeciętną wygraną na jednego startującego konia).

1946

Nagród klasycznych nie rozgrywano, ponieważ biegały tylko konie 3-letnie. Większość z nich pochodziła z Gumnisk. One też uplasowały się w czołówce. Odznaczyło się potomstwo ogierów: Urok 1935 (6 sztuk potomstwa) i Kuhailan Abu Urkub 1935 (7).

1947

Oaks wygrała półkrwi arabskiej Panienska 1943 (Floks — Ilonka) Kraśnica, a Derby i Porównawczą niepokony Faruk 1943 (Kuhailan Abu Urkub — Urgence) Gumniska. Nadal dominowały konie z Gumnisk. Odznaczyło się potomstwo ogierów Wielki Szlem 1938 (6), Kuhailan Abu Urkub (11) i Kaszmir 1929 (7).



Czort (Wielki Szlem — Forta po Kuhailan Abu Urkub) ur. 1949 w Nowym Dworze. Ogier ten dwukrotnie wygrał Porównawczą, a następnie był cennym reproduktorem (fot. W. Puchalski).

1948

Oaks wygrała Jutrzenka 1945 (Kaszmir — Cemira) Pełkinie, Derby — Omar 1945 (Wielki Szlem — Gomiya) Pełkinie, a Porównawczą — Grand 1945 (Kuhailan Abu Urkub — Sagar) Gumniska. Tym razem Pełkinie wygrały dwie nagrody klasyczne. Odznaczyło się potomstwo ogierów Kaszmir (3), Wielki Szlem (6) i Wojski 1938 (3).

1949

Oaks wygrała Werbena 1945 (Wojski — Kalina Wnuczka) Janów, Derby — Babilon 1945 (Bard — Jaffa) Udórz, a Porównawczą — ubiegłoroczny zwycięzca tejże nagrody Grand. Gumniska zaczynają tracić prowadzenie. Biegają już konie ze stadnin państwowych w Janowie i Nowym Dworze. Odznaczyło się potomstwo ogierów Kuhailan Abu Urkub (5), Wojski (3) i Wielki Szlem (6).

1950

Oaks wygrała Gałka 1946 (Marabut — Orda) Janów, a Derby i Porównawczą niepokony Laur 1946 (Lotnik — Kalina) Janów, Janów wygrał wszystkie trzy nagrody klasyczne. Odznaczyło się potomstwo ogierów Bad Afas 1940 (14), Wielki Szlem (5) i Miecz Pełkiński 1942 (5).

1951

Oaks wygrała Adis Abeba 1947 (Amurath Sahib — Ofirka) Janów, a Derby i Porównawczą Alabaster 1947 (Bad Afas — Rozeta) Nowy Dwór. Dochodzi do głosu Nowy Dwór, który wygrał dwie nagrody klasyczne. Odznaczyło się potomstwo ogierów Bad Afas (14), Miecz Pełkiński (3) i Wielki Szlem (11).

1952

Oaks i Derby wygrała niepokona Badiara 1948 (Bad Afas — Mokdiara) Nowy Dwór, która chyba wygrałaby i Porównawczą, gdyby po Derby nie została wycofana do stadniny na matkę. Porównawczą wygrał Czort 1949 (Wielki Szlem — Forta) Nowy Dwór, pierwszy koń trzyletni, który po wojnie wygrał tę nagrodę. Bezapelacyjny tryumf Nowego Dworu, którego konie wygrały wszystkie trzy nagrody klasyczne. Odznaczyło się potomstwo ogierów Bad Afas (8), Wielki Szlem (24) i El Haifi 1935 (9).

1953

Oaks wygrała Czeremcha 1949 (El Haifi — Kalia) Albigowa, a Derby i Porównawczą — Czardasz (Wielki Szlem — Baza) Nowy Dwór. Dwie nagrody klasyczne wygrał Nowy Dwór, a jedną Albigowa. Odznaczyło się potomstwo ogierów El Haifi (9), Wielki Szlem (32) i Miecznik 1931 (9).

1954

Oaks wygrała Dyska 1950 (Wielki Szlem — Forta) Klemensów, Derby — Don Lambro (Wielki Szlem — Jaffa) Nowy Dwór, a Porównawczą po raz drugi Czort. Dwie nagrody klasyczne wygrał Nowy Dwór, a jedną Klemensów. Odznaczyło się potomstwo ogierów Wielki Szlem (30), Miecznik (9) i Amurath Sahib (12).

1955

Oaks i Porównawczą wygrała Estokada 1951 (Amurath Sahib — Saga) Klemensów, a Derby — Equifor 1951 (Amurath Sahib — Forta) Klemensów. Wszystkie trzy nagrody klasyczne wygrał Klemensów. Odznaczyło się potomstwo ogierów Bad Afas (6), Amurath Sahib (15) i Miecznik (8).

1956

Oaks wygrała Kochana 1952 (Wielki Szlem — Kaszma) Nowy Dwór, Derby — Potencja 1952 (Priboj — Taktika) Tiersk, a Porównawczą trzyletni Bej Assan 1953 (El Haifi — Bałałajka) Albigowa. Każdą nagrodę klasyczną wygrał koń z innej stadniny. Odznaczyło się potomstwo ogierów Miecznik (5), Trypolis 1937 (4) i Bad Afas (6).

1957

Oaks wygrała Kantaryda 1953 (Witraż — Katona) Albigowa, a Derby i Porównawczą — Mir Said 1953 (Gabor — Mira) Albigowa. Wszystkie trzy nagrody klasyczne wygrały konie albigowskie. Odznaczyło się potomstwo ogierów Bad Afas (3), Wielki Szlem (10) i Miecznik (3).

1958

Oaks i Derby wygrała niepokonana Sabellina 1954 (Abu Afas — Sabda) Nowy Dwór, a Porównawczą trzyletni niepokonany Falset 1955 (Rozmaryn — Fanfara) Michałów. Dwie nagrody klasyczne wygrał Nowy Dwór, a jedną Michałów. Odznaczyło się potomstwo ogierów: Abu Afas 1947 (4), El Haifi (3) i Rozmaryn 1935 (13).



O zwycięstwo w Derby w 1979 r. walczyły dwa bardzo dzielne wyścigowe konie: kl. Arra (Bandos — Arba po Comet) z Janowa, która oprócz Derby wygrała Oaks i Porównawczą, i og. Embargo (Gedymin — Emilia po Celebes) z Michałowa, zwycięzca Porównawczej z 1980 r. (fot. D. Kędziński).

1959

Oaks wygrała Harfa 1955 (Omar II — Arfa) Albigowa, Derby łeb w łeb Wiśnicz 1955 (Omar II — Wielka Zorza) Albigowa i Otrók 1955 (Rozmaryn — Orda) Michałów, a Porównawczą po raz drugi Bej Assan, który ją wygrał po raz pierwszy w 1956 r. Trzy nagrody klasyczne wygrały konie albigowskie, w tym jedną ex aequo z koniem michałowskim. Odznaczyło się potomstwo ogierów Omar II 1933 (1 1), Morocz 1931 (5) i Como 1949 (3).

1960

Oaks wygrała Abhazja 1956 (Omar II — Arfa) Albigowa, a Derby i Porównawczą niepokonyty Semen 1956 (Laur — Sokora) Albigowa. Wszystkie trzy nagrody klasyczne wygrały konie albigowskie. Odznaczyło się potomstwo ogierów Laur 1946 (7), Omar II (6) i Rozmaryn (16).

1961

Oaks wygrała Fregata 1957 (Rozmaryn — Fanfara) Michałów, Derby — Mirza 1957 (Nabór — Mira) Albigowa, a Porównawczą po raz drugi Semen. Konie albigowskie wygrały dwie nagrody klasyczne, a koń michałowski — jedną. Odznaczyło się potomstwo ogierów Laur (7), Omar II (5) i Rozmaryn (13).

1962

Oaks, Derby i Porównawczą wygrała importowana z Tierska w łonie matki, a wychowana i urodzona w Albigowej Prowarda 1958 (Korej — Prowierka), z tym że Derby łeb w łeb z Braniborem (Arcus — Bajdara) Nowy Dwór. Odznaczyło się potomstwo ogierów Arcus 1947 (3), Geyran 1937 (5) i Trypolis (4).

1963

Oaks wygrała Esterka 1959 (Anarchista — Estokada) Michałów, a Derby i Porównawczą Badi Szach 1959 (Gwarny — Badiara) Michałów. Zwycięstwo we wszystkich trzech nagrodach klasycznych koni z Michałowa. Odznaczyło się potomstwo ogierów Gwarny 1953 (3), Laur (5) i Geyran (3).

1964

Oaks i Derby wygrała Santa 1960 (Czort — Sabellina) Nowy Dwór, a Porównawczą Granat 1960 (Grand — Gazella) Michałów. Dwie nagrody klasyczne wygrał Nowy Dwór, a jedną Michałów. Odznaczyło się potomstwo ogierów Czort 1949 (5), Grand 1944 (13) i Faher 1953 (1 1).

1965

Oaks wygrała Fatma 1961 (Anarchista — Forta) Michałów, Derby — Wosk 1961 (Pietuszok — Worskla) Albigowa, a Porównawczą niepokonyta trzyletnia Orla 1962 (Pietuszok — Ofirka) Janów. Każda z trzech stadnin wygrała po jednej nagrodzie klasycznej. Odznaczyło się potomstwo ogierów Anarchista 1947 (4), Pietuszok 1954 (9) i Grand (11).

1966

Oaks, Derby i Porównawczą zdobyła ubiegłoroczna zwyciężczyni nagrody Porównawczej — Orla. Wielki sukces Janowa. Odznaczyło się potomstwo ogierów Czort (3), Pietuszok (13) i Grand (7).

1967

Oaks wygrała Beatricze 1963 (Pietuszok — Bandola) Janów, a Derby i Porównawczą Krezus 1963 (Czort — Kreolka) Janów. Wszystkie trzy nagrody klasyczne znowu wygrał Janów. Odznaczyło się potomstwo ogierów Czort (5), Sędziwój 1954 (3) i Pietuszok (7).

1968

Oaks wygrała Algoa 1964 (Czort — Algonkina) Janów, Derby — Sabbat 1964 (Czort — Sabellina) Janów, a Porównawczą — Dunajec 1964 (Branibor — Dyska) Michałów. Dwie nagrody klasyczne

wygrał Janów, a jedną Michałów. Odznaczyło się potomstwo ogierów Pietuszek (3), Czort (12) i Mir Said 1953 (7).

1969

Oaks wygrała Cerkaria 1965 (Ferrum — Cerekiew) Janów, Derby — Elbrus 1965 (Mir Said — Ellenai) Janów, a Porównawczą niepokony zwycięzca tejże samej nagrody w ubiegłym roku — Dunajec. Dwie nagrody wygrał Janów, a jedną Michałów. Odznaczyło się potomstwo ogierów Czort (10), Branibor 1958 (12) i Czardasz 1949(11).



Prawnuczka Sabelliny — Saszetka (Engano — Sasanka po Almifar) hod. SK Janów Podlaski, wygrała Oaks (na zdjęciu) i Derby w 1981 r. (fot. D. Kędziński).

1970

Oaks wygrała Bajra 1966 (Czort — Bajdara) Janów, Derby — Elfur 1966 (Czort — Ellora) Janów, a Porównawczą — Frajter 1966 (Czardasz — Fregata) Michałów. Znowu dwie nagrody wygrał Janów, a jedną Michałów. Odznaczyło się potomstwo ogierów Czort (12), Czardasz (15) i Mir Said (5).

1971

Oaks wygrała Pardwa 1967 (Kord — Porfira) Michałów, a Derby i Porównawczą Finisz 1967 (Czardasz — Forta) Michałów. Pełny sukces Michałowa. Odznaczyło się potomstwo ogierów Czardasz (8), Kord (3) i Doktryner 1950 (6).

1972

Oaks, Derby i Porównawczą wygrała niepokonana Sasanka 1968 (Almifar — Santa) Janów. Wielki sukces Janowa. Odznaczyło się potomstwo ogierów Almifar 1960 (3), Czardasz (4) i Mir Said (3).

1973

Oaks i Porównawczą wygrała Samarra 1969 (Arragon — Sala) Janów', a Derby Pierrot 1969 (Czort — Pierzga) Janów. Wszystkie trzy nagrody wygrał Janów. Odznaczyło się potomstwo ogierów Czort (5), Czardasz (3) i Chazar 1956 (3).

1974

Oaks wygrała Forsa 1970 (Negativ — Fortunata) Michałów, Derby — Sanos 1970 (Magnat — Santa) Janów, a Porównawczą ubiegłoroczny derbista Pierrot. Janów wygrał dwie nagrody klasyczne, a Michałów jedną. Odznaczyło się potomstwo ogierów Czort (3), Magnat 1964 (4) i Elbrus 1965 (4).

1975

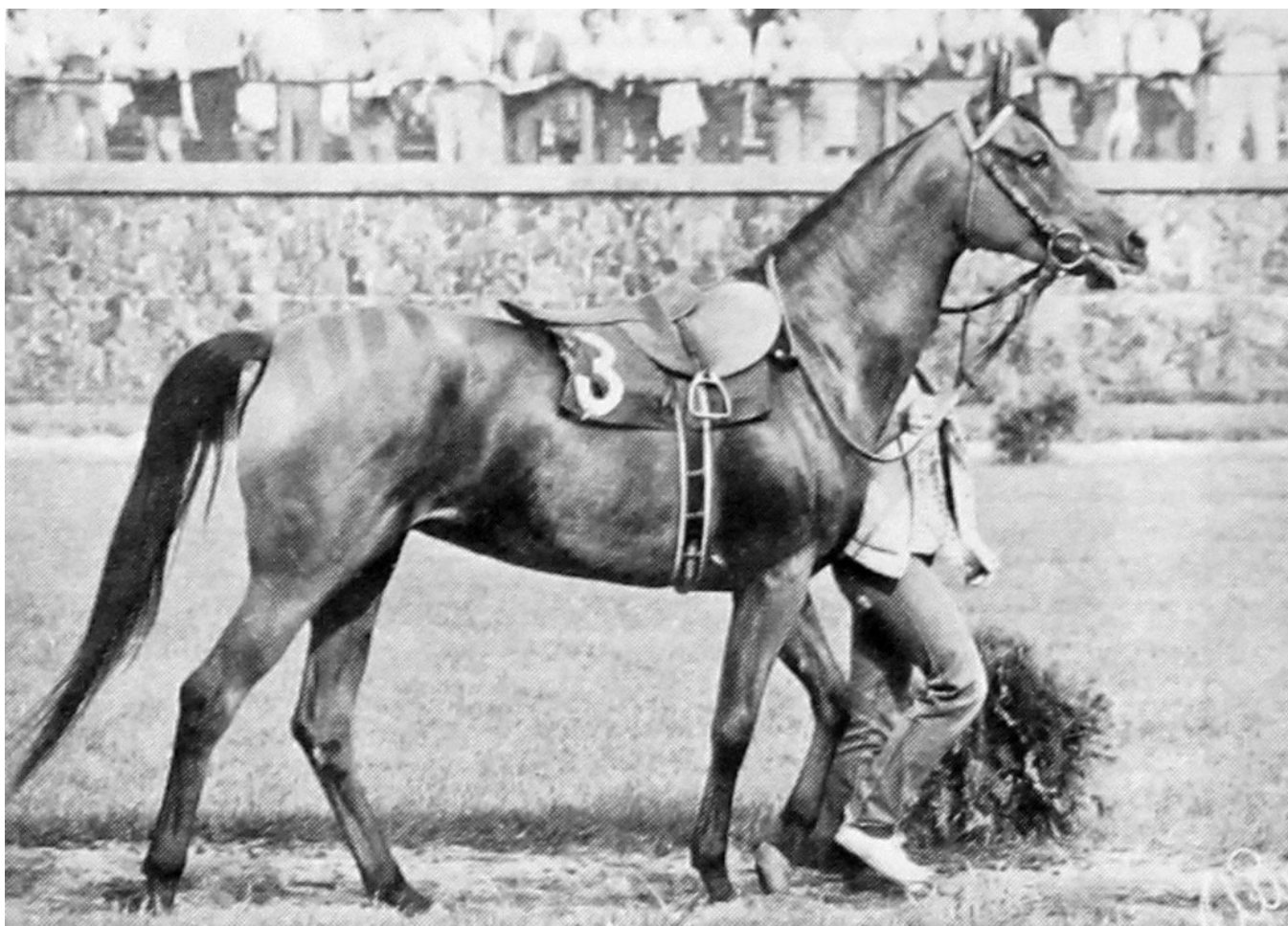
Oaks, Derby i Porównawczą wygrała Orgia 1971 (Krezus — Orla) Janów. Wielki sukces Janowa. Odznaczyło się potomstwo ogierów Krezus 1963 (4), Sabbat 1964 (6) i Czort (7).



Derbista z 1982 r. — ogier Element (Melon — Ellonga po Almifar) hod. SK Kurozwęki (fot. D. Kędziński).

1976

Oaks wygrała Elodia 1972 (Ćhazar — Emocja) Michałów, Derby — Bok 1972 (Elbrus — Bokata) Janów, a Porównawczą — Marker (Elbrus — Morena) Janów. Dwie nagrody wygrał Janów, a jedną Michałów. Odznaczyło się potomstwo ogierów Elbrus (7), Krezus (6) i Gwarny (5).



Dalida (Probat — Draperia po Gedymin) hod. SK Michałów. Kłacz równie dzielna (wygrała Derby w 1985 r.) co urodziwa (fot. A. Klimek).

1977

Oaks wygrała Nawa 1973 (Bandos — Nawa) Janów, Derby — Kabaret 1972 (Bandos — Kreolka) Janów, a Porównawczą — Figaro 1971 (Negativ — Fortunata) Michałów. Dwie nagrody wygrał Janów, a jedną Michałów. Odznaczyło się potomstwo ogierów Tryptyk 1965 (5), Bandos 1964 (19) i Polonus 1968 (4).

1978

Oaks wygrała Alwernia 1974 (Celebes — Aleksja) Janów, Derby — Sarenka 1974 (Tryptyk — Sasanka) Janów, a Porównawczą trzyletnia Arra 1975 (Bandos — Arba) Janów. Sukces Janowa — wygrane wszystkie trzy nagrody. Odznaczyło się potomstwo ogierów Tryptyk (8), Bandos (20) i Negatiw 1945 (4).

1979

Oaks i Derby wygrała ubiegłoroczna zwyciężczyni nagrody Porównawczej — Arra, a Porównawczą

trzyletni Rozbójnik 1976 (Melon — Rokada) Kurozwęki. Janów wygrał dwie nagrody. Po raz pierwszy nagrodę klasyczną wygrał koń ze stadniny w Kurozwękach. Odznaczyło się potomstwo ogierów Melon 1969 (11), Gedymin 1968 (7) i Tryptyk (13).

1980

Oaks wygrała Pieczęć 1976 (Palas—Pierzga) Janów, Derby—Mahoń 1976 (Tryptyk — Mątwa) Kurozwęki, a Porównawczą — Embargo 1975 (Gedymin — Emilia) Michałów. Wszystkie trzy stadniny podzieliły się nagrodami. Odznaczyło się potomstwo ogierów Celebes 1949 (5), Engano 1970 (6) i Bandos (12).

1981

Oaks i Derby wygrała Saszetka 1977 (Engano — Sasanka) Janów, a Porównawczą Pepton 1977 (Bandos — Pemba) Janów. Wszystkie trzy nagrody wygrały — już po raz kolejny — konie z Janowa. Odznaczyło się potomstwo ogierów Engano (6), Bandos (15) i Tryptyk (8).

1982

Oaks wygrała Wydra 1978 (Eufrat — Wilczura) Michałów, Derby — Element 1978 (Melon — Elonga) Kurozwęki, a Porównawczą trzyletni Piechur 1979 (Banat — Pierzeja) Janów. Znowu trzy stadniny podzieliły się nagrodami klasycznymi. Odznaczyło się potomstwo ogierów Gedymin (6), Tryptyk (5) i Celebes (3).

1983

Oaks wygrała Kasata 1979 (Etap — Kasta) Janów, Derby ubiegłoroczny zdobywca Porównawczej Piechur 1979 (Banat — Pierzeja) Janów, a Porównawczą — Sart 1976 (Celebes — Sala) Janów. I znowu Janów wygrał wszystkie trzy nagrody klasyczne. Odznaczyło się potomstwo ogierów Celebes (3), Partner 1970 (10) i Gedymin (4).

1984

Oaks wygrała Sanna 1980 (Wist — Sasanka) Janów, Derby — Traf 1980 (Elef — Trema) Kurozwęki, a Porównawczą trzyletni Złoty Potok 1981 (Bandos — Zamieć) Kurozwęki. Kurozwęki wygrały dwie nagrody klasyczne, a Janów tylko jedną. Odznaczyło się potomstwo ogierów Elef 1969 (7), Etap 1971 (7) i Wist 1973 (82).

1985

Oaks wygrała Nadoba 1981 (Ariel — Nadzieja) hodowli L. Rybczyńskiego, urodzona w Szwecji, oboje rodzice urodzeni i wychowani w Polsce. Derby wygrała Dalida 1981 (Probat — Draperia) Michałów, a Porównawczą trzyletni Europejczyk 1982 (El Paso — Europa) Janów. Odznaczyło się potomstwo ogierów El Paso (14), Bandos (12) i Algomej (3).

Konie, które wygrały trzy lub cztery nagrody klasyczne w latach 1927—39 i 1947—85 (bez lat wojennych):

Po cztery nagrody klasyczne wygrały:

O+D+APX2

1. Dywersja 1925 (Wallis II — Lutecja po Saurour or. ar.) Breniów
2. Orla 1962 (Pietuszok — Ofirka po Ofir) Janów D+APX3
3. Kaszmir 1929 (Farys II — Hebda po Hermit or. ar.)

Janów

Po trzy nagrody klasyczne wygrały:

D+APX2

1. Semen 1956 (Laur — Sokora po Hardy) Albigowa

O+D+AP

2. Ikwa 1927 (Koheilan I — Elstera po Ibrahim or. ar.) Janów
3. Prowarda 1958 (Korej — Prowierka po Priboj) Albigowa
4. Sasanka 1968 (Almifar — Santa po Czort) Janów
5. Orgia 1971 (Krezus — Orla po Pietuszok) Janów
6. Arra 1975 (Bandos — Arba po Comet) Janów



Głowa Sabelliny (Abu Afas — Sabda po Miecznik) ur. 1954 r. w Nowym Dworze.

Klacz ta wygrała Derby i Oaks, a następnie była cenną matką stadną w Janowie Podlaskim, przekazując potomstwu uzdolnienia wyścigowe (fot. Z. Raczkowska).

Z wyżej wymienionych 9 koni 8 zostało użytych w hodowli w kraju, a Semen został sprzedany do Tierska (ZSRR). W hodowli zasłużyły się wszystkie (poza Prowardą, która padła po urodzeniu pierwszego źrebięcia) wymienione powyżej klacze. A Orla i Arra mogą być ozdobą każdej stadniny na świecie.

W analizowanym okresie rozegrano: Oaks 52 razy, Derby 52 razy oraz Porównawczą (AP) 50 razy. W latach 1927 i 1939 nagroda Porównawcza nie była rozgrywana. W omawianym okresie nagrodę Derby dwukrotnie wygrały dwa konie (łeb w łeb), podobnie Porównawczą.

Ogółem wygrały: Oaks 52 razy klacze

Derby 19 razy klacze i 35 razy ogiery Porównawczą 12 razy klacze i 39 razy ogiery.

W sumie 83 nagrody klasyczne wygrały klacze, a 74 razy ogiery. Tych 157 nagród wygrało 57 klaczy i 55 ogierów. Jeśli nieć brać pod uwagę nagrody Oaks, w której mogą biegać tylko klacze, a brać Porównawczą i Derby, gdzie spotykają się klacze z ogierami, to klacze wygrały ich 31, a ogiery 74. W najbardziej klasycznej nagrodzie, jaką są bezsprzecznie Derby, 19 razy zwyciężyły klacze, a 35 ogiery. Nie wiem czy w jakiegokolwiek innej rasie możliwy jest podobny stosunek płci wśród zwycięzców tej nagrody. Ludzie, którzy bywali w Arabii, przytaczają wiele przykładów wybitnych wyczynów właśnie klaczy, a nie ogierów. Może rzeczywiście w tej rasie wybitna dzielność przypisana jest klaczom?